Taco Hemingway, 2031

upłynęło tyle lat
nie wiem kiedy to minęło nawet
nie pamięta o mnie świat

rok 2020 kończę 30
ty chciałaś wiedzieć co u mnie
długa historia, mogę ci streścić
byłem u szczytu kariery wiesz to pewnie
byłam na Mount Evereście
czekam aż ktoś mnie uszczypnie
dzieki
jawa jak we śnie

miałem już wszytko
miałem cyferki na koncie
może to miałem za wcześnie, takie pieniądze?
miałem tych fanów płaczących
weźcie ich proszę zabierzcie
na mych słuchawkach Mingosi
kiedyś to pewnie Beatlesi
najpierw nosiłem ten cos
potem tom ford
teraz już nosze givenchy
chciałem być jak takeodff
narzucam patka
mając nadzieje ze jak pieniądz mam wskazówka zaczeka
w 18’ moją buzię ma co druga tapeta
a tamogotchi całe boże lato hula na baletach
ale
2 0 19 ej
Janek odpalił trasę
Bilety idą powoli, event słaby ma zasięg
fani nie chcą przychodzić
ja zaczynam się martwić
wypadają ciągle mi włosy
a moje czolo znowu się marszczy

upłynęło tyle lat
nie wiem kiedy to minęło nawet
nie pamięta o mnie świat
upłynęło tyle lat
nie wiem kiedy to minęło nawet
nie pamięta o mnie świat

2025
było minęło, wiesz jak jest
Świat był tylko wf-em
lecą myśli seria jak sks
Rumak mnie pyta czy chcemy coś robić na 10lecie trójkąta
Ktoś tam mi pisze o jakiejś reklamie
i prosi serdecznie o kontakt
Miałem nie robić ich nigdy
miałem nie robić ich za nic
Ale mam rocznego syna, także mnie proszę zostawić
najpierw ta wodka czysta
przez chwile mam flote jak panicz
kieyd hajs znika, biorę już wszystko
szybko jak trzeba to zrobię też vanish
Trójkąt Warszawski 2 – krytyka miesza go z botem
w sumie to owszem, mogłem odpuścić plot twist
w którym się Piotrek okazał robotem
Daje mi zaliczkę Warner, wydam na mega gablotę
parkuję teslę za blokiem
tęsknie za czasem gdy wolałem jechać peugeotem

nie wiem skąd wezmę forse, Kuba śpiewa w duecie
Będzie na nowe Porsche, diament ma w preorderze
Idę promować projekt do Kuby Wojewódzkiego
Gdy rozkminiam co ja tu robię, goła pani kroczy z Helleną

upłynęło tyle lat
nie wiem kiedy to minęło nawet
nie pamięta o mnie świat
upłynęło tyle lat
nie wiem kiedy to minęło nawet
nie pamięta o mnie świat

2031
było minęło, jestem pewien
Tyle dobrego ze znów jeżdżę sobie ZTM-em
Tęsknie za ludzkim wzrokiem, tęsknie za ich spojrzeniem
Słyszałem TE SZEPTY CIĄGLE KIEDYŚ, JAKBYM MIAŁ SCHOZOFRENIĘ
poza kontaktem ziomki, które pożyczały kwit ode mnie
nagle zgasły wszystkie te relacje
z każdym z którym miałem kiedyś dziką chemię
sprawdzam sobie własną Wikipedię,
widzę znowu same dzikie brednie
ktoś mi wpisał datę śmierci dzisiaj
widzę w szybie jak mi lico blednie
umieram na zawał w tramwaju, wśród paru kanarów
ludzie słuchają Szprycera i Marmur,
 ktory sie robi diamentem na za jutrz
Bedzie dla dziecka mam nadzieje ze nie przecpa
Mam nadzieje ze nie przechla
Bo nie jestem Janek Brzechwa
 nie spłodziłem pana Kleksa
zrobili ze mnie boga, potem ich zmęczył bożek
najpierw kazali pozować, potem: to wstrętny pozer!
nagle mnie budzik woła, bardzo przejętym głosem
Drogi Filipie dziś jest 13 lipca 2018

upłynęło tyle lat
nie wiem kiedy to minęło nawet
nie pamięta o mnie świat